

PONAD MILIONOWY/A NAPASTOWACZU/KO WZROKIEM (trwa to codziennie, od mojego dzieciństwa...!!!)(!!!)zostaw moje oczy, twarz/moje samopoczucie/moją psychikę/moje zdrowie/moje życie/mnie w spokoju/daj mi normalnie korzystać z wspólnej publicznej przestrzeni/żyć!!!

Absolutnie nie chcę słuchać także P. jakiegokolwiek przekazu!; mieć z P. w jakikolwiek sposób, w jakimkolwiek stopniu do czynienia (czyli nic do mnie ani o mnie)!!!

Są ludzie, którzy nie wzbudzają żadnego zainteresowania. A są także tacy ludzie, którzy wzbudzają ogromne, codziennie, wszędzie zainteresowanie, w dodatku ze strony osobników, z którymi ABSOLUTNIE NIGDY nie chcieliby mieć do czynienia nawet przez ułamek sekundy!

Interesuj się, patrz, mów do, o, zaznajamiasz się WYŁĄCZNIE z tymi ludźmi, którzy tego chcą, a nie odwrotnie, bo w tym drugim postępowaniu nikt, w tym ty nic nie zyska, za to wszyscy, w tym ty poniosą tego negatywne skutki, konsekwencje!!

Ludzie nie są zabawkami (napastowanie wzrokiem nie jest zabawą (bez względu na to, jak ktoś by się podczas tej czynności cieszył/uśmiechał)) (...)! To nie my mamy się bać bronić, tylko wy szkodzić!!!

To. P powinien/na iść do lekarza, a nie P. ofiary...! Czy w wyniku P. postępowania ktokolwiek zyskuje, czy wszyscy tracą (...)...

Nie łaż za mną, nie śledź mnie, nie podchodź, nie zwalniasz, nie przechodź w dogodniejsze mse do napastowania mnie wzrokiem, nie zmieniasz pozycji, nie stawiasz, nie czekasz, nie odwracasz, nie wychylasz, nie przekręcasz swojej anormalnej głowy, nie przesuwasz, nie wlepiasz we mnie swoich chorych ślepi, nie wymuszasz na mnie kontaktu wzrokowego, itp., itd.!: siedziałeś/aś, to siedź dalej!/stałeś/aś, to stój dalej!/szedłeś/aś, to idź dalej!; Daj mi P. spokojnie dojść i poczekać na środek transportu, jechać, pracować, zrobić zakupy, skorzystać z usługi, pobawić się, porozmawiać, przejść się, posiedzieć, odpocząć, itp., itd.; bez stresów, problemów, normalnie, spokojnie korzystać z wspólnej przestrzeni publicznej!

Moje działania (np. odwracanie, przesuwanie się, przechodzenie w inne mse, stawanie za czymś, kimś, zasłanianie się ma na celu ochronę przed P. napastowaniem mnie wzrokiem, a nie, by P. także się odwracał/a, przesuwał/a, przechodził/a w inne mse, celem napastowania mnie wzrokiem...)!

Nie jesteś 1-wszy/a, tysięczny/a, ani stutysięczny/a, tak mnie traktujący/a, i nie trwa to 1 rok, 5 czy 10 lat, tylko miało mse setki tysięcy razy, i trwa całe moje życie, w którym «biorą udział» - absolutnie wbrew mojej woli - osobniki bez godnego uwagi stylu, klasy, a nawet niewykazujące się elementarną kulturą, nieokazujące wrażliwości, zdolności do empatii, pro ludzkich, pro społecznych cech, bezczelne, napastliwe, nachalne, nieczułe, złośliwe, zawzięte, bezwzględne, anormalne, w tym obłąkane, odrażające fizycznie, psychicznie, umysłowo; upośledzone psychicznie, niedorozwinięte umysłowo; debilne, psychopatyczne, chore! I nim tacy bardziej, tym bardziej się interesują, i jeszcze, bezpośrednio, pośrednio, jawnie, nie jawnie, w sposób uświadomiony, nieświadomiony, demoralizują, wypaczają, uczą tego następnych, w tym pokazując, opisując swoje napastowane ofiary...!!

A P. chcieliby, by tak traktowała Was np. osoba trędowata (dla nas właśnie tak jesteście atrakcyjni, a sytuacja przyjemna)...

A P. chciałby/aby mieć takie życie... To proszę nie robić z mojego życia takiego koszmaru!!

Może P. zamieścić ogłoszenie towarzyskie, podjąć pracę przy monitoringu za pośrednictwem kamer (a mnie i inne osoby zostaw w spokoju!!).

Więcej na: Wolnyswiat.pl

**Osłona przed osobnikiem
napastującym wzrokiem (a
jednocześnie nośnik informacyjno-
uświadamiająco-obronny)(!!)**

Więcej na: Wolnyswiat.pl